

## 64 - NIEPRZEBACZENIE I GORYCZ

W tym rozdziale przeanalizujemy pewien sposób, w jaki szatan stara się wejść do naszego życia. Wiemy, że diabeł stara się nas bezwzględnie niszczyć. Jeśli otworzymy mu furtkę w jakiegokolwiek sferze naszego życia, to będzie się starał wejść też do innych sfer naszego życia. Dlatego musimy być bardzo ostrożni.

Zwróć uwagę na 2 List do Koryntian 2:11. Najpierw postaram się nakreślić tło tego fragmentu, aby można było dobrze zrozumieć ten werset. Zanim Paweł napisał 1 List do Koryntian, to dowiedział się, że w Korynckim zborze dochodzi do bardzo poważnych grzechów, które nie są tam piętnowane, a człowiek, który się ich dopuszcza nie jest dyscyplinowany. Więc Paweł napisał w tej sprawie 1 List do Koryntian, w którym mówi, że grzech popełniony przez owego człowieka jest tak poważny, iż należy go wykluczyć (1Kor 5). Prawda jest taka, że niektóre grzechy wymagają tego, aby człowiek, który się ich dopuszcza został zawieszony w prawach członka zboru lub wykluczony. To może brzmieć surowo, jednak celem tego jest ratowanie jego duszy. W tym przypadku uratowało to jego duszę, ponieważ nieco później, gdy Paweł napisał 2 List do Koryntian, można zauważyć, że ten człowiek tego żałował.

On pojął wagę tego grzechu, dopiero wtedy, gdy został wykluczony. Zrozumiał, jak straszne jest życie poza wspólnotą i to go przywiodło do pokuty. Dopóki był w zborze, dopóty nie zdawał sobie sprawy z powagi tego grzechu. Niektórzy ludzie zaczynają rozumieć powagę grzechu dopiero wtedy, gdy zostają wykluczeni. Tak też było z tym człowiekiem. Jednak nieco później, niektórzy wierzący z Koryntu – prawdopodobnie byli to starsi – popadli w drugą skrajność. Początkowo tkwili w jednej skrajności, tolerując grzech i będąc czołowymi liberałami, a teraz poszli w drugą skrajność i stali się obłudnymi faryzeuszami, którzy nie zaakceptowali go nawet po tym, jak się opamiętał, pokutował i uporządkował swoje życie, wykazując dowody skruchy.

Dlatego Paweł musiał napisać 2 List do Koryntian i powiedzieć im: *„Komu wy coś przebaczacie, temu i ja. Gdyż i ja, jeżeli w ogóle miałem coś do przebaczenia, przebaczyłem ze względu na was, w obecności Chrystusa”*. Więc Paweł mówi im, że ten człowiek już poniósł karę: *„Wystarczy mu kara, która została na niego nałożona przez większość”* (2Kor 2:6). Jaka to była kara? Karą było wykluczenie ze zboru, aż się opamięta i On doświadczał tego przez cały rok. Co teraz należy zrobić? Teraz trzeba mu wybaczyć i pocieszyć, aby nie pochłonął go nadmiar smutku. Z tej przyczyny Paweł mówi: *„Teraz mu przebaczcie i dodajcie otuchy, bo widzę, że naprawdę żałował. Pomimo, że w przeszłości okrył kościół hańbą, to jednak teraz mu przebaczcie”*. Następnie, w wersecie 11, Paweł wypowiada słowa: *„Aby nie podszedł was szatan, bowiem jego zamysły są nam dobrze znane”*.

Więc, co tutaj widzimy? Widzimy, że jeśli komuś nie przebaczysz, wtedy szatan może to wykorzystać. Przesłanie tego fragmentu jest takie: *„Jesteśmy świadomi szatańskich intryg, dlatego chcemy, abyście wy też byli tego świadomi”*.

Szatan nie należy się obawiać jako prześladowcy, ale jako zwodziciela. Szatan może próbować nas prześladować, ale to nam nie zaszkodzi tak bardzo jak sytuacja, w której nas zwiedzie. Szatan jest bardzo subtelny i wybitnie inteligentny. On będzie tak długo pielęgnował gorycz i brak miłosierdzia w Twoim sercu, aż w końcu Cię to zniszczy. To jest w człowieku znacznie głębiej zakorzenione, niż sobie wyobrażamy. W 12 rozdziale Listu do Hebrajczyków, Biblia mówi o korzeniu goryczy, który może wyrządzić wielkie szkody. Gdy już wiesz, co jest przyczyną, wtedy nie należy czekać na owoc. Gdy drzewo zaczyna puszczać korzenie, wtedy na powierzchni ziemi jeszcze go nie widać. Wtedy nic nie widać, bo gdy wkładasz nasiono do ziemi, to najpierw pojawiają się korzenie.

Tak samo jest z goryczą. Zasiewasz ją w swoim sercu i ona zaczyna wypuszczać korzenie. Jeśli natychmiast jej nie usuniesz, wtedy zapanuje i spowoduje wiele kłopotów nie tylko w Twoim życiu, gdyż możesz nią zanieczyścić również wielu innych ludzi. Wiele osób może się nią zarazić, ponieważ osoba, która ma w sercu gorycz, zaraża nią innych. Tak samo zaraża innych osoba, która ma ospę lub gruźlicę, gdyż to są choroby zakaźne, które łatwo się przenoszą. Zgorzkniałych ludzi znajdziesz na całym świecie. Łatwo można się przekonać, że wśród chrześcijan jest ich pełno. Gdy przychodzi do Ciebie jakiś człowiek, aby poskarżyć się na drugą osobę, po czym zaczyna plotkować na jej temat, to co ma w swoim sercu? Ma gorycz wobec tej osoby.

Drodzy Przyjaciele, chcę Wam powiedzieć, że jeśli nie chcecie się zarazić tą infekcją, to bądźcie ostrożni, kogo słuchacie. Czy chciałbyś się zarazić wirusem HIV? Czyż raczej byłbyś bardzo ostrożny? Ta sprawa jest jednak znacznie poważniejsza i może cię zniszczyć szybciej niż AIDS. Czy objąłbyś człowieka zarażonego trądem? Gorycz jest znacznie poważniejsza niż trąd. Wobec tego, dlaczego przyjmujesz w swoim domu i obejmujesz plotkarza lub oszczercę? W 5 rozdziale 1 Listu do Tymoteusza, Biblia mówi o kobietach, które chodzą od domu do domu, aby plotkować. W naszych zborach jest mnóstwo takich kobiet. Nie waham się powiedzieć, że każda z nich jest agentką szatana. Wtedy nie tylko gościsz agenta szatana, częstując go herbatą, kawą i ciastkami, ale słuchasz tego, co szatan chce przez tę osobę powiedzieć, aby Cię zanieczyścić. Następnie takie osoby idą do kolejnych domów z tą opowieścią, ale Ty też pójdziesz do kogoś, aby opowiedzieć mu historię, którą usłyszałeś. W ten sposób szatan, za pomocą osób wierzących, codziennie tworzy setki nowych agentów, którzy wykonują jego dzieło w Kościele.

Szatan jest nazwany oskarżycielem braci (Obj 12:10). Takim samym oskarżycielem jest ta osoba, gdy przychodzi do Twojego domu i gdy Ty ją słuchasz. A jak jest z tobą? Czy jesteś oskarżycielem braci? Nie chodzi o to, czy to, co mówisz jest dobre, czy złe. W księdze Objawienia 12:10, Biblia mówi, że „szatan oskarża naszych braci przed Bogiem”. Szatan jest kłamcą, więc może nam wmawiać wiele kłamstw, lecz nie ośmieli się kłamać przed Bogiem. Jak myślisz, o co Cię oskarża szatan przed Bogiem? Czy myślisz, że wymyśla jakieś fikcyjne historie i idzie z nimi Boga? Nie, bo on nie jest głupcem. Mówi Bogu o złych rzeczach, których się faktycznie dopuściłeś. On bardzo dokładnie obserwuje Twoje życie, a kiedy już zrobisz coś złego, to idzie do Boga i mówi: „Patrz, co on zrobił”. To nie jest kłamstwo. W tym jest 100% prawdy. To samo mówi o kimś innym. „Zobacz, co tamten zrobił”. I znowu będzie to 100% prawdy. Widzimy więc, że zarzuty, które szatan wysuwa przed Bogiem nie są prawdziwe na 90% , ale to jest sama prawda.

To nas uczy jednej ważnej rzeczy. Jeśli ktoś przychodzi i opowiada nam jakąś historię, która jest nawet w stu procentach prawdziwa, to on nadal może być oskarżycielem braci. Taka osoba może w stu procentach mieć społeczność z szatanem, który jest największym oskarżycielem. Ten werset mówi, że szatan oskarża dzień i nocą. Jest pełnoetatowym pracownikiem, bo oskarża braci w pełnym wymiarze godzin. Dlatego potrzebuje na ziemi swoich agentów. Szatan ma swoich agentów wśród niewierzących, ale ma też wielu agentów wśród dzieci Bożych, które żywią gorycz wobec innych, bo komuś nie przebaczyli. Dlatego mają ciągły żal do tych osób i ciągle przedstawiają ich w złym świetle.

W Liście do Kolosan 3:13, Biblia mówi: „*Jeśli ktokolwiek ma powód do skargi przeciwko komuś, to niech wybaczy tej osobie tak samo, jak Chrystus wybaczył wam*”. Ktokolwiek! Jeśli masz do kogokolwiek żal, gdyż zrobił Ci coś złego, to przebacz mu. Jeśli mu nie przebaczysz, wtedy szybko staniesz się agentem szatana. Możesz mówić: „Nie, ja już wybaczyłem”. Ale fakt, że opowiadasz te historie sprawia, że słuchacz zaczyna się nad Tobą użalać. A to świadczy o tym, że w głębi swojego serca wcale nie wybaczyłeś. Więc co chcesz przez to osiągnąć? Może liczysz, że rozpowiadając te historie zniszczysz reputację tej osobie? Czy wiesz, że jeśli ona całym sercem kocha Boga, to Bóg sprawi, iż nawet zło będzie ją uświęcać i współdziałać dla jej dobra? To będzie niszczyć wyłącznie Ciebie. Więc odpuść jej, aby się tego pozbyć.

Jezus modlił się za swoje dzieci: za siostry i braci, którzy upadli. Natomiast szatan takie osoby oskarża. Każdy może obrać albo wspólnotę z Jezusem i modlitwę się za innych, albo wspólnotę z szatanem i oskarżanie innych. Mam nadzieję, że od dzisiaj będziesz dokonywać trafnych wyborów.